

Końcowy strzał Romy. Prawe skrzydło to Malcom przychodzący z Bordeaux. Umowa między zespołami została osiągnięta na podbudowie 35 milionów euro, które trafią do klubu Girondino.

Brazylijczyk, który będzie w stolicy w sobotę do poniedziałku i którego wola okazała się decydująca, by pokonać konkurencję angielskiego Evertonu, podpisze czteroletnią umowę o wartości 2,5 miliona euro na sezon.

Gracz nie został powołany na mecz towarzyski Bordeaux, który francuski klub zagra jutro. Jest to jednoznaczna oznaka tego, że klub francuski sprzedaje piłkarza Giallorossim.

Autor: CanisLupus